

# DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW, SOBOTA DNIA 17. SIERPNIA 1940 R.

## KOMUNIKAT WOJENNY

Lotnictwo niem. dokonało we czwartek wielkiego ataku na lotniska i wybrzeża Anglii, aż po Szkocję, w którym wzięło udział z górą 1000 maszyn. Akcja obrony przeciwlotn. i kontratak eskadr myśliwców dokazały, że mimo takiej nie spotykanej dotąd ilości samolotów nie udało się Niemcom ani wcześniej wykonać swych zamierzeń. Zwycięskie pojedynki myśliwców ang. i skuteczny ogień artylerii spowodowały odrzutek Niemców, którzy stracili 144 aparatów i wiele uszkodzonych, których cyfry na razie nie da się ustalić. Anglicy stracili 27 samolotów. Ang. dow. lotn. podaje urzędową statystykę zestrzelonych samolotów niem. za bież. tydzień, z której wynika, że zestrzelono: w niedz. 56, pon. 62, wtór. 78, śr. 30 i czw. 144, czyli za 5 dni 370 samolotów. Jeśli się weźmie pod uwagę, że zestrzelone samol. niem. to przeważnie bombowce, a ang. to przeważnie myśliwskie, to ujawni się dotkliwość strat niemiec. W odpowiedzi na ten masowy nalot, ang. siły lotnicze bombardowały zach. i półn. Niemcy, Holandię, Francję. W szczególności dokonano ciężkich nalotów na Bordeaux, gdzie zniszczono zbiorniki z benzyną i olejami, wielkie zakłady przem. w Köln, które bombardowano przez 40 samolotów w ciągu 2 1/2 godz. bez przerwy, Holm, ponownie zakłady Junkersa w Dessau przez 1 godz., oraz 80 innych punktów przemysłowych i wojskowych w zach. i półn. Niemczech. 4 samoloty ang. nie powróciły z akcji. W czasie patroli nad wybrz. niem. 3 samoloty ang. spotkały 24 samoloty niem. Mimo rażącej przewagi Anglicy podjęli nierówną walkę i zdołali zestrzelić 8 samolotów niem. i wrócić bez strat. Ang. łódzie pościgowe ratując niem. lotników, zostały zaatakowane przez samoloty niem.; 3 marynarzy rannych. W nocy z 14/15 bm. Anglicy wykonali ponowny nalot na Włochy; obrzucono bombami: Mediolan, Turyn, Augusta, Syrakuzy, Tortona, Cagliari. W Afryce ang. lotnictwo bombardowało Libję. Strącono 2 włoskie hydroplany. Na froncie lądowym w Afryce po powstrzymaniu ataków włoskich w bryt. Somali - nie szczególnego do załatwienia.

## ZE ŚWIATA

Ciężkie położenie Niemiec i Włoch oceniane obiektywnie przez Japonię - powoduje zmianę oblicz. i stosunków oboj. Japonii odnośnie państw osi. W związku z tym posiedzenie gabinetu japońskiego zostało przesunięte na termin nieustalony. W Izbie Gmin przemawiał ponownie Churchill i Eden. Mówiąc o sytuacji w Somali zaznaczył Churchill, że stan nie daje powodu do obaw. 2 dywizje skierowane tam do powstrzymania Włochów są już na miejscu a dalsze posiłki przesyłane są samolotami. - Pozycje Włoch znajdują się 120 km od Berberi a pochód ich został wstrzymany. Dalsze szczegóły poda we wtorek. Min. Eden z ironią, podkreślił, że Hitler miał ogłosić zwycięstwo, na 15. VIII. br. i jak zwykle okłamując swój naród, podał nowy termin na 1. IX. br. Nie! - powiedział Eden - we wrześniu Niemcy nie będą jeszcze w domu. Dla Anglii wojna jeszcze się nie zaczęła, a zacznie się uderzeniem wroga w samo serce. - Na tymże posiedzeniu doszło do kontrowersji między Churchilem a posłem niezależnym, który zarzucił Churchillowi nie dość ostre tępienie V Kolumny, co w wyniku spowodowało powołanie specj. Komisji do bezwzględnej walki ze szpiegostwem.

W Anglii ukończyło przeszkolenie 3000 nowych pilotów. Do cyfry tej należy dodać 11.000 wyszkolonych pilotów w Kanadzie.

Znany ameryk. dziennikarz Swann bawiący specjalnie w Anglii jako reporter, po zwiedzeniu zbombardowanych portów Portland, Dover, oraz Portsmouth, stwierdził, że porty i fabryki pracują nadal normalnie. - To samo podnosi dziennikarz ameryk. z Columbia Broadkfstg. Syst., który dodaje, że lotnicy niem. rzucają bomby b. niecelnie, że zniszczono szereg domów, natomiast obiekty wojskowe, dworce, zbiorniki stoją nietknięte. - Prasa ameryk. wysławia obronę Anglii, twierdząc, że kiedy Niemcy nie mogą przedrzeć się w głąb Anglii - Anglicy z łatwością docierają do centrum Niemiec. - Ang. narszałek lotn. Philipp oświadczył, że plan Hitlera opanowania Europy jest utopią i że obecnie celem Anglii jest całkowite rozbicie Niemiec. Niem. stacja niepodl. /D.F.S./ donosi o rosnącym znużeniu w Niemczech i omalym zaufaniu do komunikatów woj., a przede wszystkim o wyczerpaniu nerwowym ludności niem. Życzenie Niemców jest jedno: odpocząć.

Do Szanghaju zawinęła silna flota ameryk. z admirałem na czele. - Włoski dziennik "Corriere de la Sera" snując perspektywy na temat wojny, nakreśla widoki na długą wojnę. - Jak obecnie ustalono okręt grecki "Helios" został zatopiony przez włoską łódź podw. W związku z tym, jakoteż z ogólnym napięciem stosunków, Grecja zarządziła mobilizację floty i koncentrację wojsk na granicy włoskiej. W Albanii zamieszki trwają nadal. Prasa włoska z V. Gaydą na czele atakuje ostro Grecję i czyni ją odpowiedzialną za dalsze wypadki.

D.N.D. z Bukaresztu donosi o zablokowaniu przez Anglię, przesyłek rumuńskich. Włosi podają swe straty w pilotach na 156 osób, co odpowiada cyfrom podawanym przez Anglię.

#### GŁOSY PRASY PODZIEMNEJ

"Walka i Wolność" Nr. 9.

W artykule p.t. "Próby dywersji" porusza pismo sprawę prób rozmów Niemców i Słowaków z Polakami na temat t.zw. tworzenia "legjonu polskiego" czy też wogóle oddziałów zbrojnych. Na temat ten pismo podaje co następuje: "... Sprawa jest jasna i krótko należy się z nią rozprawić. Polska posiada Prezydenta, Rząd i Wodza Naczelnego. Prowadzą oni polską politykę zagraniczną, w miarę możliwości organizują i wzmacniają siły zbrojne, by do końca, aż do zwycięstwa wypełnić obowiązki, płynące z zawartych sojuszków i odzyskać siły do przywrócenia ziemiom naszym niepodległości. Wojsko Polskie w ostatnich bojach na Zachodzie nęstem swym nawet w chwili klęski sojusznika, zdołało wobec świata prawa naszą podtrzymać i stanowisko polski wzmocnić. W dalszym ciągu tylko Rząd i Wódz Naczelnny dysponują polskimi siłami zbrojnymi i bez ich zgody, woli i rozkazów, jakakolwiek akcja wojskowa ze strony polski w porozumieniu z jakimkolwiek państwem nie może być wszczęta. B y ł o b y t o z d r a d a .-

#### GŁOSY PRASY NIEMIECKIEJ

"Krakauer Zeitung" z 16.VIII br.

Główną częścią dziesięcioletniego dziennika stanowi nowa Gen.Gub.Franka, wygłoszona wczoraj na zebraniu członków partii narod.-socj. z okręgu Gen.Gub.w Krakowie. Mowę tą nazywa dziennik "wielką" nie wiadomo dlaczego -- treścią tej mowy to znane komunały z arsenału narod.-socj. propagandy. -- W mowie swej zaatakował Frank ostro Żydów, zapowiadając wyrzecenie ich z Krakowa, a potem wogóle z Europy, następnie duchowieństwo katolickie i inteligencję polską. -- Tę ostatnią potraktował specjalnie złośliwie, grożąc surowymi represjami, gdyby nieugięła się przed zarządzeniami niemieckimi.

"Deutsche Allg.Zeitung" z 16.VIII br.

Amerykański tygodnik "Liberty" prowadzący ostatnio propagandę antyniemiecką, zamieścił fantazyjny artykuł o dramatycznych barwach przedstawiający "inwazję niemiecką na Amerykę". --

W czasie ostatniego nalotu na pñ.Włochy zrzucili Anglicy nie tylko bomby, lecz także propagandowe ulotki.

Sąd wojenny w Brunszwiku skazał 46 letnią kobietę na karę 3 mies.więzienia za to, że wobec swej sąsiadki zakwestjonowała prawdziwość niemieckiego komunikatu wojennego. --

"Frankfurter Zeitung" z 16.VIII.br.

Z Amsterdamu donoszą, że w czasie ostatniego nalotu zrzucali Anglicy bomby chemiczne. Skutkiem tego musiano zamknąć cały szereg ulic na dłuższy czas. --

W Jugosławii zaznacza się coraz groźniejszy brak surowców w przemyśle tekstylnym tak, że wiele fabryk ograniczyło produkcję do 3 dni w tygodniu.

Ruch turystyczny we Włoszech zmalał na skutek wojny zastraszająco. Dla ratowania hoteli włoskich przed bankructwem, przyznał im rząd szereg ulg gospodarczych /obniżka czynszów do połowy, obniżka opłat za gaz, elektrykę i t.d./

"Völkischer Beobachter" z 16.VIII.br.

Niemiecki Sąd wyjątkowy w Poznaniu skazał na karę śmierci 7 Polaków a 8 na wysokie kary więzienne, za rzekome gwałty wobec Niemców we wrześniu ub.roku.

**M I G A W K I .** Ulicami Krakowa w kierunku rogatek jadą nieprzerwanym sznurem Turmanki wiejskie. Tu i ówdzie przemknął samochód ciężarowy. Wszystkie pojazdy pełne nebli i urządzenia domowego Żydów, którzy z woli i rozkazu p.Franka opuszczają Kraków, w którym oni i ich przodkowie żyli od dawna. Na twarzach wysiedleńców maluje się smutek i ból -- ale nie rozpacz. Typowy obraz "Żyda tułacza". Ludność polska w olbrzymiej większości, a zwłaszcza ta, która nie zamierza rozwiązywać problemów żydowskiego pod auspicjami swastyki, współczuje z losem nieszczęśliwych, którzy idą na nieznaną, dołą i tułaczkę dla większej chwały hitlerowskich Niemiec. Polacy zdają sobie dobrze sprawę, że przez wysiedlenie przeważającej części Żydów z Krakowa, zostaną stworzone warunki do szybszego i skutecznego zniesienia Krakowa i podbudowania fantastycznej legendy o nieniepokalności Krakowa. --

Dnia 15.sierpnia b.r. t.j. w dzień "Święta Żołnierza Polskiego" złożono na Rękawicy "Nieznane Żołnierza" bukiet kwiatów z wstęgą o barwach polskich i napisach "Bohaterom walk o wolność -- Naród". -- Miemo teroru i czujności okupantów, Polacy podkreślają jak drogie są im tradycje i nawet z narażeniem dają mu wyraz. --